

Majo GLC, niesprawiedliwość (feat. Cornolio, Gerel)

Wrywali mi marzenia
Miałem się dostosować
Musisz być jak wszyscy
Nie bądź ani trochę ponad
Powtarzali w szkołach
Jebac taka edukację
Nie jest kur* dziwne, że się walczy o te szanse
Każdy chce żyć i każdy ma takie prawo
Chociaż mało nie umarłem przed pierwszą dekadą
NIE doczekałem jeszcze drugiej a miałem tak samo
Chyba jeszcze smutniej, wszystko się zjechało

Pierwszy zawód, gdy starałem się jak głupek
Pierwszy raz gdy straciłem do kogoś szacunek
Jak można kłamać w oczy, nie zostawiając śladów
Jak można nie zrobić nic, a potem usłyszeć zarzut
Nadal gardzę ludźmi co chcieli by osądzać
Co powiedzą Bogu kiedy przyjdzie na nich pora?
Chciałbym mieć pewność, że minęło już najgorsze
Jebana niesprawiedliwość To przez nią teraz wątpię

Niesprawiedliwość pisana na murach więzień
Niesprawiedliwość zawsze dociera, gdzie chce
Głosy na jej temat Pochodzą z samego piekła
Tak bardzo nieprzewidywalna i niewdzięczna
Niesprawiedliwość pisana na murach więzień
Niesprawiedliwość zawsze dociera, gdzie chce
Głosy na jej temat Pochodzą z samego piekła
Tak bardzo nieprzewidywalna i niewdzięczna